

Grażyna BICZYSKO*

Turystyka i krajoznawstwo w Związku Harcerstwa Polskiego w II Rzeczypospolitej

Streszczenie

Turystyka i krajoznawstwo są jednymi z najstarszych tradycyjnych dziedzin harcerskiego działania. Nierozerwalnie wiążą się z najdawniejszymi dziejami harcerstwa, jako formy niezwykle atrakcyjne i różnorodne treściowo, pozwalające na osiągnięcie celów wychowawczych. Ruch turystyczno-krajoznawczy harcerskich drużyn szkolnych wspomagany był przez Koła Krajoznawcze, nauczycieli i dyrektorów szkół. ZHP posiadał własne schroniska turystyczne oraz stałe tereny pod obozy harcerskie jako punkty oparcia dla turystycznych i krajoznawczych wędrówek. Obozownictwo harcerskie skupiało się najczęściej na terenie Beskidu Śląskiego, Podhala, Leska i w okolicy Skolego. Rozwój w drugiej połowie lat trzydziestych harcerskiej akcji obozowej i turystyczno-krajoznawczej możliwy był dzięki pomocy materialnej państwa polskiego.

Słowa kluczowe: turystyka, krajoznawstwo, wycieczka, obozownictwo harcerskie

Współcześnie turystyka jest definiowana jako „forma czynnego wypoczynku, wyjazdy poza miejsce stałego pobytu lub wędrówki, w celach krajoznawczych, albo dla rozrywki i odpoczynku; turystyka kwalifikowana: piesza, narciarska, motorowa, wodna, górską i inne”¹. Krajoznawstwo według tego samego źródła to „ruch społeczny, oparty głównie na różnych formach turystyki, mający na celu poznanie kraju ojczystego (lub regionu), zachowanie jego walorów przyrodniczych i kulturowych, popularyzowanie wiedzy o nim”².

* Dr, Uniwersytet Zielonogórski, Katedra Wychowania Fizycznego.

¹ *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1982, s. 3.

² Tamże, s. 378.

Definicje z lat międzywojennych wyjaśniały oba pojęcia w sposób bardzo zbliżony. Według S. Leszczyńskiego, który dokonał przeglądu definicji proponowanych przez autorów ówczesnych publikacji, można przyjąć, że istotą ruchu turystycznego jest „zmiana miejsca bez względu na środki lokomocji, chwilowy pobyt ludzi pozamiejscowych w celach kulturalnych, krajoznawczych, odpoczynkowych, rozrywkowych itp., a więc nie w celach zarobkowych lub militarnych”³.

W pracach poświęconych początkom turystyki w Polsce przyjmuje się, że o turystyce w obecnym jej znaczeniu można mówić dopiero od przełomu XVIII i XIX wieku, tj. od czasów działalności Stanisława Staszica i Juliana Ursyna Niemcewicza, którzy wprowadzili do polskiej turystyki element poznawczy⁴. Najbardziej jednak zasłużonym dla rozwoju polskiego krajoznawstwa i turystyki okazał się Mieczysław Orłowicz (1881–1959). Był współtwórcą polskiej turystyki zespołowej, założycielem i prezesem Akademickiego Klubu Turystycznego we Lwowie (powstałego w 1906 r.), współzałożycielem Galicyjskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Był również współorganizatorem pierwszego Polskiego Komitetu Olimpijskiego i kilku polskich związków dyscyplin sportowych, autorem wielu artykułów, broszur i przewodników z zakresu turystyki, były to m.in. publikacje *Przewodnik po Europie* (wydanie 2 – 1909 r.), *Bieszczady* (1954 r.)⁵.

Turystyka i krajoznawstwo rozwinęły się w okresie zaborów, jednak pełny ich rozwój i przyjęcie form strukturalnych nastąpiły w latach międzywojennych. W niepodległej Polsce opieka nad turystyką znalazła się w kompetencjach Ministerstwa Robót Publicznych, w którym z dniem 1 lipca 1919 r. powołano referat turystyki. Ponieważ wiele zagadnień związanych bezpośrednio z turystyką, krajoznawstwem, ruchem wycieczkowym wchodziło w zakres działania kilku ministerstw, w 1924 r. powołano Międzyministerialną Komisję Turystyczną, w posiedzeniach której brali udział przedstawiciele dziewięciu resortów.

Po likwidacji w 1932 r. Ministerstwa Robót Publicznych opiekę nad turystyką przejęło Ministerstwo Komunikacji, w którym od 1 sierpnia tegoż roku funkcjonował Wydział Turystyki.

Pomimo tendencji zmierzających do scentralizowania wszystkich spraw związanych z turystyką, jej propagandą oraz przemysłem turystycznym w jednym resorcie, w praktyce okazało się to niemożliwe i kompetencje w sprawach turystycznych pozostawały w gestii kilku ministerstw.

Opieka nad szkolnym ruchem wycieczkowym wchodziła w zakres działania Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Turystyka i krajoznawstwo realizowane w szkolnictwie nie występowały jako oddzielny przedmiot, lecz w ramach geografii, historii, przyrody, wychowania fizycznego. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyszło z inicjatywą utworzenia na terenie

³ S. Leszczyński, *Współczesne zagadnienia turystyki*, „Orli Lot” 1937, nr 9–10.

⁴ J. Gaj, *Dzieje turystyki w Polsce*, Warszawa 2008, s. 38–39.

⁵ Tenże, *Zarys historii turystyki w Polsce w XIX i XX wieku*, Poznań 2001, s. 14.

szkół krajoznawczych kół młodzieży. Szkolny ruch krajoznawczo-turystyczny, z uwzględnieniem treści wielu przedmiotów nauczania na wszystkich poziomach edukacji szkolnej, sprzyjał również rozwijaniu i poszerzaniu wiedzy oraz kształtowaniu postaw patriotycznych⁶.

Organem prasowym i łącznikiem kół krajoznawczych młodzieży szkolnej był miesięcznik „Orli Lot”, ukazujący się w latach 1920–1939. Pismo to współredagowała młodzież szkolna i harcerska, gdyż redakcja niemal w każdym numerze zamieszczała prace i artykuły napisane i nadsyłane przez ową młodzież.

Turystyka jest jedną z najstarszych tradycyjnych dziedzin harcerskiego działania. Jest nierozzerwalnie związana z najdawniejszymi dziejami harcerstwa, jako forma niezwykle atrakcyjna i różnorodna w treści, pozwalająca na osiągnięcie zamierzonych celów wychowawczych. Głównym celem turystyki jest tradycyjnie pojmowane krajoznawstwo oraz osiąganie sprawności i kondycji fizycznej, odporności na trudy, kształtowanie wytrzymałości i silnej woli, ćwiczenie niezbędnych w harcerstwie umiejętności z zakresu technik turystycznych⁷.

ZHP był niewątpliwie jedną z najprężniej działających stowarzyszeń młodzieżowych w Polsce. Był też realizatorem ruchu wycieczkowego na terenie szkoły. Rozwijaniu tej formy działalności sprzyjał baden-powellowski system wychowania, w którym szczególną rolę odgrywały stopnie, sprawności, wycieczkowanie z obozownictwem⁸.

Cele i podstawy działania harcerstwa wspomagały cele i środki pomocnicze w procesie wychowania, realizowanego w szkole. Harcerstwo ze szkolnym ruchem wycieczkowym związane było przede wszystkim przez idee krajoznawcze, poznawanie przyrody oraz przez obozownictwo.

Obozy wędrowne upowszechniane były w harcerstwie stopniowo, począwszy od 1921 r. Na przełomie lipca i sierpnia tegoż roku kurs wędrowny poprowadził hm. T. Strumiłło. Jego uczestnikami było trzynastu harcerzy, którzy w okresie miesiąca przemaszzerowali około 500 km oraz przebyli kolejną ponad 200 km. Efekty kursu pod każdym względem okazały się korzystne. Zdrowie dopisało wszystkim, uczestnicy żyli ze sobą, zahartowali i postanowili propagować wędrownictwo harcerskie. Organizator kursu po jego zakończeniu pisał: „Kurs był w wielkiej mierze improwizacją wędrówki krajoznawczej i ćwiczeniem się we wszechstronnej zaradności i orientacji. Był kursem, a nie zwykłą wycieczką, ponieważ wszystkie spostrzeżenia, doświadczenia i ćwiczenia robiono pod kątem widzenia potrzeb dydaktycznych, omówiono je i wyciągano wnioski praktyczne dla prowadzących drużyny. Przede wszystkim jednak był wolną

⁶ Tamże, s. 16.

⁷ *Leksykon harcerstwa*, red. O. Pietkiewicz, Warszawa 1988, s. 481.

⁸ S. Sedlaczek, *Krajoznawstwo i harcerstwo*, [w:] *Pierwszy Ogólnopolski Kongres Krajoznawczy w Poznaniu. Sekcja V*, Poznań 1929, s. 12; *Krajoznawstwo a harcerstwo*, „Nasz Widnokrąg” 1930, nr 5–6, s. 93–94.

szkołą zamiłowania do życia w ciągłym ruchu, na łonie natury i do poznania coraz to nowych zakątków ziemi ojczystej”⁹.

Problemom turystyki i krajoznawstwa poświęcono wiele uwagi podczas kursów instruktorskich, odbytych w latach międzywojennych. W lipcu i sierpniu 1921 r. odbył się kurs męski Naczelnictwa ZHP nieopodal Piwnicznej oraz szereg kursów w chorągwiach i drużynach. Kurs w Piwnicznej doszedł do skutku dzięki pomocy MWRiOP oraz władz wojskowych. Funkcję komendanta pełnił S. Sedlaczek, z pomocą W. Nekrasza. Wiele czasu poświęcono na gry terenowe oraz krótsze wycieczki, zwiedzano okolice. Chorągwie łódzka, lwowska, poznańska zorganizowały kursy drużynowych. Naczelne władze harcerskie postulowały, aby zebrać doświadczenia wypracowane podczas kursów, omówić je pod względem metodycznym i programowym i wykorzystać dla dalszego postępu. Szczególnie wyraziście problem ten określił hm. T. Strumiłło, pisząc: „Program takich kursów musi oczywiście mieć zupełnie nowy charakter [...]. Nie gotowy raz na zawsze obóz i ustalony bezwzględnie porządek dzienny, ale zakładanie, urządzanie, ciągle ulepszanie, doskonalenie i upiększanie obozu, wytworzenie stopniowe, wypróbowywanie i zastosowanie do okoliczności porządku dziennego”¹⁰. W dalszej części odniósł się do wycieczek oraz krajoznawstwa, stwierdzając, iż w trakcie obozu należy zwrócić szczególną uwagę na organizowanie wycieczek i wędrówek. Postulował, aby w ogóle część kursu odbywała się w formie obozu wędrownego. Wtedy, według T. Strumiłły, „praktyka wędrowania, obozowania, radzenia sobie w terenie wśród przyrody będzie najnaturalniejsza, najprawdopodobniej wejdzie ona na trwałe do zamiłowań młodzieży. Dalszym wymaganiem musi być związek życia kursu z życiem okolicy. Inaczej nie nauczymy instruktorów traktowania życia drużyn społecznie. Trzeba umieć zaznajomić młodzież z toczącym się dookoła życiem społecznym i zainteresować ją nim, ukazując, co ona sama w tym mogłaby uczynić. Na tym opiera się też ściślejszy związek drużyn ze społeczeństwem”¹¹.

W tym samym numerze „Harcmistra”, w którym zamieszczono artykuł T. Strumiłły, opublikowano także relację drużynowej 14 drużyny warszawskiej harcerzek z wakacyjnej wędrówki. Drużyna zorganizowała w lipcu 1921 r. obóz wędrowny na Pomorzu. Harcerki wyruszyły z Czerska Pomorskiego, kierując się na Kościerzynę, Kartuzy, Wejherowo, Puck, Wielką Wieś i Hel, powrót nastąpił przez Puck, Rewal, Gdynię – do Gdańska. Ekwipunek uczestniczek był typowy dla wycieczkowania. Część żywności wysłana została przesyłką bagażową do Kartuz, część do Pucka, a pozostała część i sprzęt, łącznie z wieloosobowym namiotem, załadowano na wózek, który ciągnięto na zmianę przez całą trasę. Harcerki maszerowały dziennie około 20 km, co drugi dzień odpoczywając całą

⁹ S. Sedlaczek, *Kursy instruktorskie i obozy starszych ZHP (Notatki do historii harcerstwa)*, „Harcistrz” 1929, nr 6–7.

¹⁰ T. Strumiłło, *Kursy instruktorskie*, „Harcistrz” 1922, nr 1, s. 10.

¹¹ Tamże, s. 12.

dobę. Podczas marszu, odpoczynków i obozowania przeprowadzały krajoznawcze badania, korzystając z wcześniej przeczytanej lektury¹².

Z przytoczonej relacji wynika, iż turystyka i krajoznawstwo włączone były do działalności drużyn w sposób jak najbardziej naturalny, od samego niemal zjednoczenia harcerstwa, a zwłaszcza po wojnie polsko-bolszewickiej. Miesiące letnie 1921 r. były pierwszymi wakacjami w warunkach pokoju i normalizacji życia w Polsce.

Główna Kwatera Męska w lecie 1921 r. dokonała przeszło stu wizytacji obozów stałych, wędrownych i kursów. Instruktorzy GKM postawili sobie jako główne zadanie odejście od administrowania oraz maksymalne zbliżenie do hufców i drużyn, by poznać ich pracę i inicjatywy, nadać im i całemu ZHP ujednolicony, sprawdzony kierunek pracy.

Po tej akcji wizytacyjnej, hm. Henryk Glass, naczelnik GKM, pisał: „Stwierdzić trzeba, że ruch rozwija się, a organizacja szybko wyleczyła się z ran zadanych przez inwazję bolszewicką. Komendy uzupełnione obecnie sprawnie funkcjonują, powstają liczne Koła Przyjaciół, słabe początkowo podstawy finansowe Zarządów Oddziałów poczynają krzepnąć, liczebnie organizacja wzrasta, zyskując dla idei nowe zastępy młodzieży, praca w poszczególnych Hufcach i Chorągwiach rozwija się na coraz szerszą skalę, jak świadczy o tym wzrost zlotów, zjazdów, kursów, kolonii, warsztatów, zwiększenie ilości uzyskiwanych przez harcerzy stopni i sprawności”¹³.

Pierwsza połowa lat dwudziestych była okresem kształtowania się ruchu harcerskiego. Dopomogli w tym przez praktyczną działalność znakomici, doświadczeni instruktorzy z T. Strumiłłą i S. Sedlaczkiem na czele, jak również publicyści, nauczyciele i działacze społeczni. W „Harcmistrze” z lipca 1922 r. zamieszczony został artykuł znakomitego nauczyciela wychowania fizycznego i działacza harcerskiego, Zygmunta Wyrobka, dotyczący harcerskich wycieczek. Autor zawarł w nim szereg ważnych założeń, które weszły na trwałe do programu harcerstwa, dlatego warto je omówić. Według niego, wycieczek harcerskich nie należy uważać tylko za miły sposób spędzania czasu w gronie kolegów, czy sposobność do opanowania jakiejś harcerskiej sprawności. Harcerstwo jest przynajmniej w części organizacją samowychowawczą, a jej głównym czynnikiem wychowawczym jest powtarzanie się sytuacji, w których harcerz „musi obudzić się w sobie, wydobyć z siebie wszystko, by sprostać zadaniu, innymi słowy, cechą harcerstwa jest praktykowanie, w następstwie czego wychowanek nieraz bezwiednie nabiera tych cech charakteru, które jako wzór ujmuje prawo harcerskie, to przyznać się musi, że przede wszystkim wycieczki dają szerokie pole do tego praktykowania, czyli wyćwiczenia się w tym, co z duszy harcerzy chce się wykrzesać”. Autor dodaje, że jest okolicznością sprzyjającą jest fakt, iż ta forma

¹² *Wędrowniczki*, „Harcistrz” 1922, nr 1.

¹³ *Naczelnik GKM ma głos*, „Harcistrz” 1922, nr 1, s. 6.

jest przy tym sympatyczna, nie występuje w niej przymus czy rygor, a pojawiają się takie czynniki, które „porywają młodzież, więc też metoda wycieczek jest nie zawodna pozwalająca osiągnąć jak najlepsze wyniki”. Píše dalej Z. Wyrobek, że „wycieczką harcerską można zdobyć lepsze wychowawcze rezultaty, niż zebraniami i gawędami w izbie, i dlatego pracę w polu należy postawić na pierwszym miejscu w programie prac harcerskich. Każdy pogodny dzień świąteczny powinien być na wycieczkę przeznaczony, raczej poniechać wszystkie inne zebrania niżby się miało poniechać wycieczki. Nigdzie się tak harcerze nie żyją z sobą, jak w polu, przy żadnym zebraniu nie nastąpi takie zbliżenie się i poznanie instruktora z harcerzem, jak przy wspólnym ognisku, to więc najlepszy teren do wpływania na młode dusze”.

W dalszej części artykułu przekazał Z. Wyrobek podstawowe wskazania metodyczne, wychowawcze i zdrowotne, jakim powinna odpowiadać dobrze przygotowana i zrealizowana wycieczka harcerska. Przy czym opowiedział się za organizacją wycieczek w mniejszej grupie, a więc raczej w zastępie niż w drużynie, ze względu na lepsze warunki do życia się i wzajemnego poznania. Autor w zakończeniu przypomina, iż „harcerstwa nie można pojmować jako szkoły przysposabiającej do służby wojskowej. Harcerstwo to wychowanie, a nie szkoła wojskowości”.

Twórca skautingu gen. R. Baden-Powell mówił, że „obóz skautowy jest przeniesieniem chłopca w najidealniejsze warunki, w których może on czynić dobrze”. Naczelnik Głównej Kwatery Męskiej hm. Adolf Heidrich zaapelował w połowie 1923 r. do wszystkich działaczy harcerskich, by przygotować jak najlepiej harcerzy do zlotu narodowego przygotowywanego na 1924 r. Według jego opinii i sugestii, należało tak ukierunkować pracę, by jak najwięcej obozów harcerskich spełniało baden-powellowski warunek i wzorzec. Heidrich pisał: „zawężając zakres środków wychowawczych w harcerstwie do tropienia, pionierki, sygnalizacji, żywimy nadzieję, że dobry uczynek będzie ich rezultatem, ich wypadkową. Natomiast wprowadzając dobry uczynek na równi z tropieniem, sygnalizacją, pionierką, jako niezbędne obowiązki stosowania się do prawa harcerskiego, jako konieczny w całości metody harcerskiej środek wychowawczy, z całą pewnością doprowadzimy do tego, że rezultatem tej metody jako całości, będzie dzielny człowiek, to znaczy człowiek, którego w gromadzie nauczyliśmy dzielić się swoim czasem, swoją radością, swoją umiejętnością, zaradnością i swoim mieniem”¹⁴. Autor wskazuje dalej, że zadania programu wychowawczego obozu można podzielić na następujące grupy:

- prace wywiadowczo-wychowawcze;
- prace kulturalno-oświatowe;
- prace użyteczności publicznej;

¹⁴ *Zadanie społeczne obozów, „Harcistrz” 1924, nr 6–7, s. 60.*

— zapoczątkowanie i utrzymanie stałego, bezpośredniego kontaktu z młodzieżą przez cały rok.

Jeśli chodzi o interesującą nas grupę pierwszą, a więc pracę wywiadowczo-krajoznawczą, to powinna ona polegać na poznaniu miejscowego budownictwa, kościoła, struktury chaty, jej wnętrza oraz strojów ludowych; ponadto na zapoznaniu się z miejscową gwarą, spisaniu charakterystycznych wyrażeń, zwrotów, przysłów, poznaniu miejscowych baśni, legend, śpiewów i tańców. Notatki, zdjęcia, eksponaty autentyczne czy wykonane przez harcerzy powinny stanowić zaczątek działu etnograficznego zbiorów drużyny.

Można stwierdzić, iż program ten przyjęty został do realizacji w jednostkach harcerskich. Ustalenia dotyczące formy pracy w zakresie turystyki i krajoznawstwa Naczelnictwo ZHP wpajało instruktorom podczas kursów. Opracowano ramowy program obowiązujący na kursach, przewidujący takie działy, jak: topografia, przyroda, samarytaństwo, kucharstwo, wychowanie fizyczne, krajoznawstwo i wycieczki. Program z zakresu krajoznawstwa zakładał zapoznanie się uczestników kursu z warunkami etnograficznymi, geograficznymi i przyrodniczymi najbliższego otoczenia. Wycieczki polecano organizować w grupie zastępu, po uprzednim zrealizowaniu programu krajoznawczego. O ile było to niemożliwe, w trakcie wycieczki zalecano dokonywać dalszych szczegółowych obserwacji i wywiadów etnograficzno-krajoznawczych¹⁵.

Na początku 1929 r. Główne Kwatery Harcerzy i Harcerek opracowały wskazówki higieniczne dotyczące harcerskich wycieczek, zostały one opublikowane w prasie harcerskiej i obowiązywały organizatorów obozów wędrownych. Stanowiły one, że dla harcerek i harcerzy w wieku do lat 14 winny być organizowane przede wszystkim gry ruchowe i ćwiczenia harcerskie o charakterze zabawy na wolnym powietrzu, najlepiej poza miastem. Marsze powinny odbywać się tylko w dzień. Czas trwania wycieczki i jej dystans należało dobierać w zależności od wieku uczestników, pogody, terenu itp. Wycieczki połączone z ćwiczeniami w terenie nie powinny przekraczać dystansu tam i z powrotem 10 km, a dla starszych harcerzy 20 km. W dalszej części wskazówek wprowadzono rozróżnienia wycieczek na krótkotrwałe (2–3 godziny), dłuższe (np. półdniowe), całodniowe. Wycieczki dłuższe można było podejmować tylko po odpowiedniej zaprawie uczestników, to jest po odbyciu wcześniej kilku krótszych wycieczek w różnym terenie i z obciążeniem sprzętem osobistym (plecakiem). Dozwolono organizować dla młodzieży powyżej 16 roku życia ćwiczenia w porze nocnej, nawet parę razy w ciągu roku, ale za wiedzą komendanta hufca i władz szkolnych oraz po zasięgnięciu opinii lekarza szkolnego czy lekarza drużyny¹⁶. W części dotyczącej przepisów szczegółowych omówione zostały zale-

¹⁵ „Harc mistrz” 1927, nr 3.

¹⁶ *Wskazówki higieniczne dotyczące wycieczek harcerskich opracowane przez Sekcję Lekarską Zarządu Krakowskiego Oddziału ZHP, zatwierdzone przez Główne Kwatery ZHP, „Wiadomości Urzędowe NZHP” 1929, nr 5.*

cenia odnośnie do tempa marszu, przerw odpoczynkowych, ubioru, ekwipunku, higieny i pierwszej pomocy.

W artykułach zamieszczanych w prasie harcerskiej przypominano, iż znajomość kraju jest podstawą służby ojczyźnie. Dlatego harcerki i harcerze sprawy krajoznawstwa powinni traktować jako coś naturalnego i codziennego. Apelowano o przesyłanie do redakcji czasopisma „Orli Lot” relacji z odbytych wycieczek i obozów wędrownych. W jednym z artykułów czytamy wypowiedź instruktora harcerskiego: „Nasze krajoznawstwo musi być głębsze. Musi mieć pewne drogi i cele. Nauczymy naszych drużynowych prowadzić pracę krajoznawczą w obozach, wyzyskiwać zdobyte materiały, notatki w dzienniczkach. Dopomaga nam w tym Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, które już ofiarowało swą pomoc, dając instruktorów i przewodników do wycieczek w góry. Proponowano nawet urządzenie kursu tatrzańskiego dla drużynowych własnym kosztem”¹⁷.

W lipcu 1929 r. odbył się w Poznaniu pierwszy Ogólnopolski Kongres Krajoznawczy. Organizatorzy zaprosili do udziału Związek Harcerstwa Polskiego, w którego imieniu uczestniczył w Kongresie Stanisław Sedlaczek, wygłaszając referat. Autor wskazał na wzajemne relacje między krajoznawstwem a harcerstwem. Stwierdził, iż w związku z tym należy rozpatrywać rolę i miejsce krajoznawstwa w programie działania harcerstwa oraz rolę harcerstwa, jaką spełnia ono w popularyzacji ruchu krajoznawczego, wiedzy o kraju oraz udziale w organizacji turystyki. Sedlaczek argumentował: „Harcerz musi znać Ojczyznę, której ma według przyrzeczenia i prawa służyć. Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać. Krajoznawstwo zatem stanowi bardzo ważną część programu harcerskiego. Jest to logiczna konsekwencja założeń ideowych, a zarazem uznanie pierwszorzędnej wartości bezpośredniego oddziaływania kształcącego przyrody i wytworów kultury”¹⁸.

W dalszej części referatu omówił Sedlaczek ćwiczenia skautowe, przygotowujące do krajoznawczych wędrówek. Scharakteryzował rozwój krajoznawstwa w programie i działalności harcerstwa, od elementów podstawowych, wprowadzonych jeszcze przed pierwszą wojną światową, aż do odbywanych współcześnie specjalistycznych obozów wędrownych, jako najwyższej formy krajoznawstwa. Autor referatu zaznaczył, iż w obozach stałych także istnieją elementy krajoznawstwa.

Harc mistrz S. Sedlaczek stwierdził dalej, iż harcerstwo przyczyniło się do rozwoju i upowszechnienia krajoznawstwa poprzez włączenie do programów wycieczek i obozów wędrownych metodyki poznawania kraju i ludzi. Młodzież harcerska, wędrując, prowadziła zawsze obserwacje przyrodnicze, etnograficzne, ludoznawcze, przeprowadzała wywiady, zbierała eksponaty przyrodnicze i historyczne.

¹⁷ „Harc mistrz” 1929, nr 10.

¹⁸ S. Sedlaczek, *Krajoznawstwo i harcerstwo*.

ZHP uczestniczyło i uczestniczy w wytyczaniu i znakowaniu szlaków turystycznych, a więc ma udział w organizacji ruchu turystycznego. Harcerze utrzymywali trzy górskie schroniska. Budowę następnych projektowano dzięki pomocy władz państwowych oraz instytucji społecznych.

Referat przedstawiony przez S. Sedlaczka wywołał duże zainteresowanie i dyskusję uczestników Kongresu. W jej wyniku przyjęto następującą uchwałę: „Kongres Krajoznawczy uważa, że ideologia i praca harcerstwa polskiego winna uwzględnić w wybitnej mierze podstawę krajoznawczą, pogłębiającą uczuciowy związek z ziemią ojczystą oraz aktywny stosunek do państwa”¹⁹.

W połowie 1929 r., kiedy odbył się Pierwszy Kongres Krajoznawczy w Poznaniu, podsumowujący cały dorobek ruchu krajoznawczego w Polsce, harcerstwo mogło wykazać się ugruntowanym dorobkiem. Wskazać trzeba przede wszystkim na turystykę i organizację wycieczek przez poszczególne drużyny harcerskie oraz letnią akcję obozów stałych. W następnych latach władze harcerskie zamierzały rozwinąć szerzej akcję obozów wędrownych. Od strony organizacyjnej planowano utworzenie w Głównej Kwaterze Męskiej referatu krajoznawczego. Według projektu ogłoszonego przez S. Sedlaczka w „Harcmistrze”, referat ten powinien rozpocząć działalność od zebrania informacji o harcmistrzach interesujących się krajoznawstwem, nawiązania z nimi kontaktu i zorganizowania Harcerskiej Rady Krajoznawczej. Następny etap powinien polegać na skompletowaniu dokładnych informacji o harcerskim ruchu krajoznawczym. Należało także opracować i wydać instrukcję w sprawie krajoznawstwa, zawierającą m.in. wykaz szlaków turystycznych zalecanych szlaków wędrówek z zaznaczeniem punktów postoju i noclegów, wskazówki organizacyjno-techniczne, informacje o ulgach kolejowych dla grup wycieczkowych itp. Byłyby to prace doraźne, które postulowany referat krajoznawczy GKM powinien zrealizować niezwłocznie. Natomiast w dalszym etapie jego działalności S. Sedlaczek postulował, by zajął się on:

- opracowaniem programu i wskazówek w celu pełniejszego uwzględnienia krajoznawstwa w programach kursów instruktorskich i obozów stałych,
- ustanowieniem stopnia „instruktora-krajoznawcy”, na wzór innych stopni instruktorskich, i organizowaniem odpowiednich kursów w okresie letnim i zimowym,
- wprowadzeniem do czasopism harcerskich stałych działów poświęconych wycieczkom, obozom i krajoznawstwu,
- ogłoszeniem konkursów na prace o tematyce krajoznawczej oraz propagowaniem konkursów ogłaszanych na łamach czasopisma krajoznawczego „Orli Lot”, adresowanego do młodzieży,

¹⁹ *Harcerstwo na pierwszym Ogólnopolskim Kongresie Krajoznawczym w Poznaniu w lipcu 1929*, „Harcistrz” 1929, nr 10.

— staraniem o tereny pod obozy harcerskie, jako punkty oparcia dla krajoznawczych penetracji i harcerskich wędrówek.

Kończąc prezentację przyszłego programu działania referatu krajoznawczego GKM, S. Sedlaczek zwrócił się do czytelników „Harcmistrza” o uzupełnienie go własnymi pomysłami²⁰.

Na początku lat trzydziestych ZHP rozpoczął budowę kolejnego schroniska turystycznego na Kostrzycy w Czarnohorze, które miało posiadać 50 miejsc noclegowych. Było to możliwe dzięki pomocy Towarzystwa Budowy Harcerskich Schronisk Turystycznych²¹.

W latach 1918–1930 ZHP zorganizował łącznie 2583 obozy męskie i 1025 obozów żeńskich, z liczbą uczestników 111,5 tys. harcerzy i harcerek²². Lata 1931–1939 to okres organizacyjnego rozwoju harcerstwa oraz udanych poczynań w zakresie treści i metod pracy. Rozkwit ZHP w tym okresie umożliwiła poprawa sytuacji gospodarczej kraju, zdecydowane poparcie udzielone harcerstwu przez władze szkolne i państwowe oraz wybór działacza sanacyjnego i wojewody śląskiego Michała Grażyńskiego na stanowisko przewodniczącego Związku. Wyboru tego dokonano podczas zjazdu ZHP w Krakowie w 1931 roku²³. Nastąpiły zmiany programowania i nadzorowania wychowania fizycznego w harcerstwie. Przede wszystkim utworzony został jeden wydział wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, z dwoma referatami: harcerskich oddziałów przysposobienia wojskowego oraz strzelecko-lucznicy. Oddzielnie, na prawach wydziału, funkcjonowało kierownictwo drużyn żeglarskich²⁴.

Zmiany w strukturze Głównych Kwater podyktowane były m.in. dążeniem do coraz lepszego spełniania przybywających zadań. Wychowanie fizyczne, a zwłaszcza sport, w latach trzydziestych rozwijało się dynamicznie, stąd zapewne reorganizacja strukturalna obejmowała zwłaszcza tę sferę działalności.

Nowe zmiany wprowadził Naczelnik Harcerzy rozkazem z dnia 19 listopada 1935 r. Utrzymany został wydział wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, z tym że został on mocno rozbudowany, zwiększono też skład osobowy. Wydziałem obozów dowodził hm. Stanisław Lange. Wydział ten posiadał referat turystyki, którym kierował harcerz orli Andrzej Łychowski²⁵. Rozbudowano także, funkcjonujące nadal na prawach wydziału, kierownictwo harcerskich drużyn żeglarskich, tworząc następujące referaty: ogólny, programowo-wychowawczy, zaopatrzenia, turystyczno-sportowy, morski i propagandowo-prasowy²⁶.

²⁰ „Harcmistrz” 1929, nr 11.

²¹ „Czuj Duch” 1934, nr 9–10.

²² Archiwum Państwowe w Lublinie, Starostwo Powiatowe Łukowskie, sygn. 843, Informacja o działalności harcerstwa łukowskiego z dnia 12 marca 1934.

²³ J. Gaj, *Główne nurty ideowe w ZHP w latach 1918–1939*, Warszawa 1988, s. 75.

²⁴ „Wiadomości Urzędowe NZHP” 1934, nr 8.

²⁵ „Wiadomości Urzędowe NZHP” 1935, nr 12.

²⁶ Archiwum Akt Nowych, zespół ZHP, sygn. 2599, s. 171–173.

Do końca lat trzydziestych nie nastąpiły już większe zmiany strukturalne, a jedynie korekty. Wszystkie te zmiany miały również swoje odbicie we wzroście liczby zorganizowanych obozów harcerskich, np. w 1933 r. odbyły się 1232 obozy z udziałem ponad 33 tys. harcerzy i harcerek, zaś w 1934 r. liczba zorganizowanych obozów wzrosła do 1607, a liczba ich uczestników do prawie 49 tys. harcerzy i harcerek²⁷.

Na terenie Okręgu Szkolnego Poznańskiego wyróżniły się działalnością krajoznawczą harcerskie drużyny szkole. Istniały one prawie we wszystkich szkołach średnich oraz niemal w co drugiej szkole powszechnej. Drużyny te organizowały wycieczki w czasie roku szkolnego, najczęściej w okolicach Poznania. Aranżowały także dalsze wędrowki i biwaki, dzięki wydatnej pomocy poznańskich władz szkolnych²⁸.

W 1938 r. około stu drużyn komendy Chorągwi Wielkopolskiej rozbiło swe obozy na terenie Podhala, Wołynia, Huculszczyzny i Pojezierza Augustowskiego oraz Wielkopolski. Łącznie na akcję letnią tej Chorągwi złożyły się 182 jednostki obozowe, tj. kolonie, obozy stałe i wędrowne. Rekordowy był również procentowy udział harcerzy w obozach w stosunku do wszystkich harcerzy należących do Chorągwi Wielkopolskiej, przekroczył on 45%²⁹.

W 1939 r., pomimo narastającej groźby wybuchu wojny, wiele chorągwi, hufców i drużyn zorganizowało w lipcu i sierpniu obozy. Zakończyły się one niemal w przededniu hitlerowskiego najazdu na Polskę.

Obozownictwo harcerskie skupiało się najczęściej na terenie Beskidu Śląskiego, w okolicy Bucza, Górek Wielkich, Brennej i Wisły. Chorągiew Krakowska organizowała obozy na Podhalu, Chorągiew Lwowska – w okolicy Skolego oraz Leska.

Działalność drużyn harcerskich, ze szczególnym uwzględnieniem wakacyjnej akcji turystyczno-krajoznawczej i obozowej, uzależniona była od sytuacji materialnej należącej do nich młodzieży oraz od pomocy władz harcerskich, oświatowych, regionalnych. Ruch turystyczno-krajoznawczy harcerskich drużyn szkolnych wspomagany był przez Koła Krajoznawcze, przez nauczycieli i dyrektorów szkół.

Rozwój w drugiej połowie lat trzydziestych harcerskiej akcji obozowej i turystyczno-krajoznawczej możliwy był dzięki pomocy materialnej państwa polskiego. Przyczyniło się do tego przede wszystkim MWRiOP, Ministerstwo Spraw Wojskowych i związany z nim PUWFiPW. Pomocy w organizowaniu harcerskich obozów udzielały także: Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej,

²⁷ Centralne Archiwum Wojskowe, zespół PUWF i PW, sygn. I. 30069141, Zestawienie akcji letniej 1933–1934.

²⁸ Archiwum Państwowe w Poznaniu, sygn. 34, Sprawozdanie roczne kierowników szkół, nadesłane do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego; Sprawozdanie Oddziału Wielkopolskiego ZHP, Poznań 1933, s. 40.

²⁹ XVII Sprawozdanie Okręgu Wielkopolskiego ZHP za rok 1938, Poznań 1939.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Komunikacji, instytucje samorządowe i niektóre organizacje społeczne³⁰.

Bibliografia

A. Źródła

I. Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Zespół: ZHP, sygn. 2599.

Archiwum Państwowe w Lublinie

Zespół: Starostwo powiatowe łukowskie sygn. 843.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Zespół: Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego sygn. 34.

Archiwum Polskiej Akademii Nauk

Zespół: Materiały Mieczysława Orłowicza, sygn. III-92.267.

Centralne Archiwum Wojskowe

Zespół PUWF i PW, sygn. I. 30069 141.

II. Źródła drukowane

Pamiętnik Jubileuszowy w 50 rocznicę założenia PTK, Warszawa 1956.

Program nauki w publicznych szkołach powszechnych trzeciego stopnia. Ćwiczenia cielesne, Lwów 1933.

Problemy Turystyki i kultury fizycznej w regionie bydgoskim, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Bydgoszcz – Poznań 1975.

Sedlaczek S., *Krajoznawstwo i harcerstwo. Pierwszy Ogólnopolski Kongres Krajoznawczy w Poznaniu*, Poznań 1929.

III. Prasa

„Czuj Duch” 1934.

„Harc mistrz” 1922, 1924, 1927, 1929.

„Miesięcznik Pedagogiczny” 1934.

„Nasz Widnokrąg” 1930.

„Orli Lot” 1921, 1937.

„Wiadomości Urzędowe” NZHP, 1929, 1934, 1935.

„Wychowanie Fizyczne” 1931.

„Życie szkolne” 1936.

³⁰ Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Materiały Mieczysława Orłowicza, sygn. III-92.267, referat na temat turystyki młodzieży, wygłoszony 6 listopada 1937 r. na zjeździe turystycznym województwa wileńskiego i nowogródzkiego, s. 129–130.

B. Literatura

- Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1982.
Encyklopedia wychowania, red. S. Łempicki, Warszawa 1938.
Gaj J., *Dzieje turystyki w Polsce*, Warszawa 2008.
Gaj J., *Główne nurty ideowe w ZHP w latach 1918–1939*, Warszawa 1988.
Gaj J., *Zarys historii turystyki w Polsce w XIX i XX wieku*, Poznań 2001.
Jakubiec E., Jarolim L., *Wychowanie fizyczne. Rozkład materiału naukowego wraz z osnovami lekcyjnymi nowego programu MWR i OP dla klas VI–VII szkół powszechnych i klas I–V szkół średnich*, Tarnów 1936.
Krawczyk M., *Ćwiczenia cielesne w szkole powszechnej*, Warszawa 1934.
Leksykon harcerstwa, red. O. Pietkiewicz, Warszawa 1988.
Szkice z dziejów PTTK i jego poprzedników, Warszawa 1973.

Summary

Tourism and sightseeing in the Polish Scouting Association in the Second Republic

Tourism and sightseeing is one of the oldest of traditional scout activities. It is inextricably linked with the oldest history of the Boy Scouts, as a form of extremely interesting and varied content, allowing for the achievement of the objectives of education. The school scout tourist-touring team movement was supported by National History Circle, teachers and school directors. The PSA has its own hostels and permanent sites for scout camps as points of support for tourism and sightseeing excursions. Scout camping is mostly concentrated in the Beskid Śląski, Podhale, Lesko and the surrounding area Skolnego. Development of scout camps as well as the tourist and sightseeing excursions in the second of the thirties was possible thanks to financial support from the Polish state.

Key words: tourism, sightseeing, excursion, scout camping